

# Dack, Reset

siedzę w domu sam z towarem, świecę oczami  
puk puk, chyba ktoś stoi za drzwiami  
puk puk, bije piątkę z zimami  
jest piątek i konkretnie jest, melanz przed nami

Reset, te tydzień tak mnie wkur\*  
musze odreagować, mam ze sobą kumpli  
między blokami, w górę kubki  
blisko do wodopoju, gdyby zabrakło nam wódki

dzyń-dzyń, dzwoni komórka, odbieram  
to ta z dużymi cyckami mówi ze robi melanz  
no to simasz, zamiasz gdzie trzeba  
grzechów za uszami ch\*, daleko do nieba

po drodze bierzemy, alko, kire i zioło  
rozbujamy towarzystwo, u nas jest wesoło  
lekkie wstawieni idziemy chwiejnym krokiem  
jesteśmy pod blokiem  
już wypatrują z okien

wszystko może zdarzyć się  
Reset, Reset  
nie ważne czy to noc czy dzień  
Reset, Reset  
wszystko może zdarzyć się  
Reset, Reset  
nie ważne czy to noc czy dzień  
Reset, Reset